

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Elblągu V Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący- SSR Małgorzata Uszacka

Protokolant- sekr.sądowy A. W. (1)

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 roku w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda H. S. kwotę 1 350,65 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych sześćdziesiąt pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 maja 2013r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 214,80 zł (dwieście czternaście złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje zwrócić powodowi ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu kwotę 232,42 zł (dwieście trzydzieści dwa złote czterdzieści dwa grosze) tytułem zwrotu części niewykorzystanej zaliczki;

V. nakazuje zwrócić pozwanej ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu kwotę 232,42 zł (dwieście trzydzieści dwa złote czterdzieści dwa grosze) tytułem zwrotu części niewykorzystanej zaliczki.

UZASADNIENIE

Powód H. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3.653,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że wykonał naprawę samochodu marki A. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem był pan A. C. na łączną kwotę 6.542,83 zł. Pozwany przyznał i wypłacił odszkodowanie w kwocie 2.889,73 zł. Powód wskazał, że umową przelewu wierzytelności z dnia 27 stycznia 2011 r. nabył wierzytelność, jaka przysługiwała poszkodowanemu od (...) Spółki Akcyjnej.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podała, iż po stronie powoda brak jest legitymacji procesowej, gdyż poszkodowanymi byli R. C. i A. C., natomiast umowa cesji została podpisana jedynie przez jednego ze współwłaścicieli, co czyni ją nieważną.

W dniu 17 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Elblągu wydał wyrok (sygn.. akt V GC 328/13), w którym w punkcie I oddalił powództwo w całości (k. 40), w punkcie II zasądził od powoda H. S. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 31 grudnia 2010 r. doszło do uszkodzenia samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej. (...), należącego do A. C. i R. C.. Sprawca zdarzenia

miał zawartą umowę ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Poszkodowani dokonali naprawy samochodu w warsztacie samochodowym prowadzonym w E. przez powoda. Według oświadczenia powoda w dniu 27 stycznia 2011 r. zawarto umowę cesji. Po dokonanej naprawie powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 6.542,83 zł. Pozwana wypłaciła kwotę 2.889,73 zł. W dniu 6 maja 2011 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 4.142,83 zł tytułem uregulowania pozostałej należności za fakturę VAT nr (...). Pozwana powyższej kwoty nie zapłaciła. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wskazał, iż o powód nie wykazał, aby posiadał legitymację procesową czynną. Dokonując oceny umowy cesji sporządzonej w dniu 27 stycznia 2011 r. Sąd doszedł do wniosku, iż nie można było jej uznać za dokument. Sąd Rejonowy powołał się przy tym na orzecznictwo judykatury, zgodnie z którym niedoświadczona podpisem kserokopia nie jest dokumentem. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i podlegający podwójnej ocenie. Stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopia. W konsekwencji Sąd uznał, iż dołączona kserokopia umowy cesji nie może być uznana za dokument, gdyż brak na niej stosownego oświadczenia z którego wynikałoby poświadczenie kserokopii za zgodność z oryginałem. W efekcie Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał dokumentem, iż doszło do zawarcia umowy cesji. Dalej Sąd wskazał, że oddalił wniosek dowodowy z akt szkodowych na okoliczność wykazania rozmiaru uszkodzeń w samochodzie poszkodowanego, samego faktu zgłoszenia szkody i wysokości przyznanego odszkodowania, gdyż przeprowadzenie tego dowodu okazało się zbędne. Sąd podał również, że katalog dowodów wskazany w kpc nie jest zamknięty i w konkretnych okolicznościach kserokopia mogłaby być uznana za dowód, jednak pozostały materiał musiałby prowadzić do takiej wniosków. W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu skoro pozwana zakwestionowała skuteczność zawartej umowy cesji, powód winien przedstawić inne dowody w tym zakresie. Na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, że umowa przelewu została zawarta ewentualnie w formie ustnej, jednakże powódka w toku postępowania w żaden sposób faktu tego nie udowodniła. Nie przedstawiła żadnych dowodów na tę okoliczność np. dowodu z przesłuchania poszkodowanych. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika dalej, że powódka nie wykazała, aby doszło do powstania stosunku zobowiązania między stronami procesu w konsekwencji bezprzedmiotowym stało się przesłuchanie powoda i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i dlatego też wnioski te oddalił. Powód bowiem nie wykazał, że doszło do zawarcia umowy cesji czy to w formie pisemnej, czy ustnej. O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc.

Na skutek apelacji powoda Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 4 lipca 2014r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z dnia 17 września 2013r. i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej (k. 94). Uzasadniając rozstrzygnięcie uchylające wyrok sąd odwoławczy w pierwszej kolejności wskazał, iż podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w zakresie zajścia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż Sąd Rejonowy nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości, a tym samym przedwcześnie uznał, iż powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej. W ocenie Sądu Okręgowego słusznie Sąd Rejonowy podał, iż legitymacja procesowa jest instytucją prawa materialnego, którą sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym etapie postępowania. Jeżeli strona wykaże, że jest prawnomaterialnie związana z przedmiotem procesu, to zostanie wykazana legitymacja procesowa powoda (czynna) lub pozwanego (bierna). W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie zgodził się z zarzutem skarżącego, iż pozwany nie kwestionował zawarcia, jak i wiarygodności umowy cesji, a jedynie to, że została podpisana przez jednego poszkodowanego jest bezzasadny, bowiem brak legitymacji jest brany pod uwagę nie na zarzut, a z urzędu w każdym stanie sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy jednakże przedwcześnie uznał, iż strona powodowa nie posiada legitymacji procesowej czynnej, bez przeprowadzenia na tę okoliczność postępowania dowodowego. Podstawowym argumentem przemawiającym w ocenie Sądu Rejonowego za oddaleniem powództwa z uwagi na brak legitymacji czynnej było przedstawienie przedmiotowej umowy cesji w formie kserokopii nie poświadczonej za zgodność z oryginałem, a zatem nie posiadającej waloru dokumentu. Zauważył zaś Sąd Okręgowy, że na umowie przelewu wierzytelności z dnia 27 stycznia 2011r. widnieje adnotacja, iż oryginał lub kopia poświadczona za zgodność w dniu 14 lutego 2011r. wpłynęła do (...) Centrum (...) w G.. Zdaniem tego Sądu wynika z tego, iż strona powodowa nie jest w posiadaniu oryginału, przez co nie jest w stanie poświadczyć za zgodność złożonej kopii przez występującego w sprawie pełnomocnika. Ponieważ to na powodzie spoczął ciężar udowodnienia, iż jest on legitymowany do występowania w niniejszym sporze, dla udowodnienia

tego faktu koniecznym byłoby przeprowadzenie dowodu z umowy cesji znajdującej się w aktach szkody. Podkreślił sąd odwoławczy, że obie strony procesu wniosły o przeprowadzenie dowodu z akt szkody nr (...). Co prawda, o ile wniosek dowodowy strony powodowej dotyczący przeprowadzenia dowodu z akt przedmiotowej szkody został ograniczony do okoliczności rozmiaru uszkodzeń w samochodzie poszkodowanego, zgłoszenia roszczenia związanego z uszkodzeniem pojazdu oraz wysokości przyznanego odszkodowania, o tyle wniosek dowodowy pozwanego takich ograniczeń nie zawierał albowiem jak wynika z wniosku dowodowego pozwanego zawartego w odpowiedzi na pozew (k.20 akt) pozwany wnosił o przeprowadzenie dowodu z wszystkich kart akt szkodowych pozwanego Nr (...), a w konsekwencji również ze znajdującego się w nich oryginału umowy cesji. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego wyrażonym w uzasadnieniu wyroku i wskazał, że Sąd ten rozpoznając sprawę nie wydał w przedmiocie zawnioskowanego dowodu z akt szkody żadnego postanowienia, a zatem w żaden sposób do tychże wniosków dowodowych się nie odniósł. W związku z powyższym sąd odwoławczy stwierdził, iż Sąd Rejonowy nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości, które było niezbędne dla prawidłowego ustalenia uprawnień powoda do występowania w niniejszym procesie. Formułując wskazania co do dalszego postępowania Sąd Okręgowy nakazał w pierwszej kolejności zbadanie czy faktycznie w aktach szkody znajduje się umowa cesji, będąca materialną podstawą legitymacji procesowej powoda. Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu dowodu z wymienionych akt szkody w dalszej kolejności rozważy kwestię legitymacji czynnej powoda, a następnie rozpozna istotę sporu rozważając zgłoszone przez obie strony twierdzenia i dowody na ich poparcie.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd rozpoznając ponownie sprawę związany był oceną prawną oraz wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego Sądu drugiej instancji (art. 386 § 6 kpc). Z tych powodów nie ma potrzeby powtarzania jako własnych okoliczności faktycznych w zakresie zajścia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową zawartych w przytoczonym uzasadnieniu uchylonego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 17 września 2013r., których ustalenie nie zostało zakwestionowane przez Sąd Okręgowy. To samo dotyczy argumentacji prawnej, zwłaszcza w zakresie legitymacji procesowej. W związku z tym zostaną przedstawione jedynie te ustalenia Sądu, które są wynikiem ponownie przeprowadzonego postępowania dowodowego pod kątem wskazań Sądu Okręgowego.

W tym celu sąd przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w aktach szkody nr (...), oraz dowód z pisemnej (k. 182 i n.) oraz uzupełniającej opinii biegłego (k. 217).

Wskazać trzeba, iż w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu pozwana złożyła akta szkody nr (...) w postaci wydruku z systemu elektronicznego, w którym akta te były przez nią prowadzone. Wydruk ten został potwierdzony za zgodność z systemem przez pracownika pozwanej. Na k. 20 wydruku akt szkody znajduje się umowa cesji praw z polisy ubezpieczeniowej z dnia 27 stycznia 2011r., którą poszkodowani zawarli z powodem. Umowa ta jest podpisana przez obu poszkodowanych, tj. C. A. W. (2) i C. R.. Na dokumencie widnieje pieczęć pozwanej informujący o jego wpływie w dniu 14 lutego 2011r. Należy przypuszczać, iż dokument ten został przez pozwana zeskanowany. Wobec takiej formy złożonych akt szkody Sąd zobowiązał pozwaną do przedłożenia oryginału wskazanej umowy cesji pod rygorem skutków z art. 233 § 2 kpc. Pozwana nie wykonała zobowiązania. W dniu 22 grudnia 2014r. pozwana złożyła do akt przedmiotową umowę w takiej samej formie, w jakiej znajduje się w aktach szkody, wskazując jednocześnie, iż oryginał nie dotarł z uwagi na reorganizację u pozwanej oraz jej wewnętrzne procedury (k. 119, 131,139).

Stosownie do art. 233 § 2 kpc, sąd, z uwzględnieniem zasad określonych w § 1, ocenia jakie znaczenie nadać przeszkodom stawianym przez stronę w przeprowadzeniu dowodu wbrew postanowieniu sądu. Niedostarczenie oryginału dokumentu nie jest obwarowane żadnymi sankcjami. W razie niepodporządkowania się żądaniu sąd dokonuje oceny dowodów, posługując się treścią odpisu dokumentu, a wobec braku odpisu dokumentu lub odmowy jego złożenia ma zastosowanie art. 233 § 2 kpc (por. wyrok s.apel. w Białymstoku z dnia 5 czerwca 2014r., I ACA 150/14, LEX nr 1480398)

Podkreślenia wymaga również obowiązek procesowy stron wynikający z art. 248 kpc, zgodnie z którym każdy zobowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu dokument znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że dokument zawiera informacje niejawne. Strona nie może ponadto odmówić przedstawienia dokumentu, jeżeli szkoda na którą byłaby przez to narażona, polega na przegraniu sprawy. Niewątpliwie jednak zaniechanie obowiązku wynikającego z tego przepisu podlega ocenie przez pryzmat art. art. 233 § 2 kpc. Sąd w takiej sytuacji zatem ocenia - na podstawie własnego przekonania i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - jakie znaczenie należy nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu, uwzględniając również dyrektywy wynikające z art. 3 kpc, nakazującego stronom dawanie wyjaśnienia okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawianie dowodów (por. wyrok SN 27 maja 2015, II CSK 483/14, LEX nr 1712712).

Niedopełnienie tego obowiązku i nieprzedłożenie oryginału wskazanej umowy należało ocenić na niekorzyść pozwanej.

Z uwagi na stanowisko pozwanej, kwestią sporną pomiędzy stronami, stała się okoliczność zawarcia przez poszkodowanych z powodem umowy cesji wierzytelności. Pozwana w odpowiedzi na pozew, podniosła zarzut braku legitymacji czynnej, twierdząc że powód nie przedłożył dowodu umowy, stwierdzającej nabycie wierzytelności dochodzonej pozwem. W przekonaniu strony pozwanej za dowód taki nie można bowiem uznać załączonej do pozwu umowy, bowiem została podpisana wyłącznie przez jednego z dwóch poszkodowanych, nadto dotyczy wierzytelności przysługującej od (...) Spółki Akcyjnej w G., podczas gdy pozwana jest spółka z siedzibą w W.. Dodatkowo pozwana podniosła, iż powód nie wykazał wysokości udziałów każdego z poszkodowanych we współwłasności pojazdu.

Należało uznać, iż dla zasadności i bytu powództwa nie miały większego znaczenia dwie ostatnie ze wskazanych powyżej trzech okoliczności, zwłaszcza w świetle ustaleń odnośnie posiadania legitymacji procesowej czynnej przez powoda. Wskazać też trzeba, iż pozwana na etapie przed procesowym nie powzięła wątpliwości co do zawarcia umowy cesji i spełniła częściowo świadczenie odszkodowawcze do rąk powoda, a więc nabywcy wierzytelności. Nadto kwestia legitymacji czynnej została w ocenie Sądu rozstrzygnięta dzięki przedłożeniu do akt sprawy przez pozwaną umowy cesji w takiej samej formie, w jakiej znajduje się w aktach szkody oraz złożonej przez powoda i wskazaniu, iż oryginał nie dotarł z uwagi na reorganizację u pozwanej oraz jej wewnętrzne procedury. Pozwana zatem nie zakwestionowała posiadania oryginału umowy cesji, a wręcz potwierdziła tę okoliczność, podczas gdy powód jednoznacznie wskazał, że oryginał przekazał pozwanej (k. 126), czemu pozwana nie zaprzeczyła. W konsekwencji powyższego Sąd uznał istnienie uprawnień materialno-prawnych do domagania się przez powoda odszkodowania od pozwanej. Relacja jest następstwem ważnej pod względem treści art. 509 kc umowy cesji, której pozwana nie zdołała podważyć. Z tego powodu Sąd pominął, również jako spóźniony, wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania obu poszkodowanych na okoliczność zawarcia umowy cesji.

Roszczenie powoda wynika z regulacji prawnej, która nakłada na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w takim zakresie, w jakim ubezpieczony ponosi odpowiedzialność za jej wyrządzenie osobie trzeciej (art. 822 kc). Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej przy ubezpieczeniu komunikacyjnym konkretyzuje art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013.392 dalej ubo), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przy czym przepis ten nie reguluje zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela w sposób samodzielny, a odwołuje się do odpowiedzialności posiadacza na podstawie przepisów prawa cywilnego. Sprawca wypadku będący posiadaczem pojazdu ponosi odpowiedzialność za szkodę na mieniu, wyrządzoną przez ruch pojazdu, na podstawie art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc, to jest na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę (art. 436 kc). Zgodnie zaś z art. 822 § 1 i 4 kc w ramach tej odpowiedzialności zobowiązanym do naprawienia szkody, jest ubezpieczyciel, z którym zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2014 r., VI ACa 1548/13, LEX nr 1499070).

Istota zasady ryzyka sprowadza się do nałożenia na dłużnika odpowiedzialności odszkodowawczej niezależnej od istnienia po jego stronie winy i bezprawności. Dla jej przyjęcia wystarcza, aby osoba poszkodowana wykazała zaistnienie szkody, zdarzenie wywołujące tę szkodę oraz związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą.

Zgodnie więc z art. 6 kc na powódzie spoczywał ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej w zakresie wysokości powstałej szkody.

Sąd, uwzględniając wnioski dowodowe obu stron i biorąc pod uwagę okoliczności między stronami sporne, dopuścił dowód z opinii biegłego celem ustalenia wysokości kosztów naprawy pojazdu marki A. (...) nr rej. (...) w celu przywrócenia go do stanu poprzedniego tj. sprzed kolizji jaka miała miejsce w dniu 31 grudnia 2010r. biorąc za podstawę niesporny zakres naprawy, jak w kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 14 lutego 2011r. i fakturze VAT nr (...) z odniesieniem się do ewentualnej zasadności użycia części nowych oryginalnych. Nadto Sąd zobowiązał biegłego do ustalenia czy kosztorys sporządzony przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a tym samym czy do wykonania naprawy wystarczającym było użycie części alternatywnych. Tym samym czy w ocenie biegłego tego typu nakład z uwagi na stan techniczny pojazdu, wiek i sposób jego użytkowania byłby wystarczający. Ponadto biegły miał ustalić jaki rodzaj części został faktycznie użyty do naprawy oraz sposób tej naprawy (k. 156).

Biegły w pisemnej opinii wskazał, że uszkodzony pojazd został wyprodukowany i zarejestrowany w 1995r. Zatem w dniu kolizji wiek samochodu wynosił 15 lat, natomiast przebieg – 225 081 km. Zdaniem biegłego przy naprawie samochodu o wskazanym wieku i przebiegu z ekonomicznego punktu widzenia uzasadnione jest użycie do naprawy tzw. części alternatywnych dobrej jakości, których cena jest niższa niż oryginalnych. Biegły wskazał, iż jakość części alternatywnych jest różna, a części oznakowane literą (...) cechują się jakością odpowiadającą jakości części oryginalnych. Wysokość kosztów niezbędnych i celowych do przywrócenia pojazdu marki A. (...) nr rej. (...) do stanu sprzed wypadku według cen części alternatywnych najlepszej jakości wyniosła 4 240,38 zł brutto. Biegły w uzasadnieniu opinii przedstawił sposób jej opracowania oraz przedstawił argumentację zawartych w niej wniosków. Jednocześnie biegły wskazał, iż zastosowanie wskazanych części zamiennych zapewniło przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, natomiast za kwotę podana przez pozwaną w sporządzonym przez nią kosztorysie nie można było osiągnąć tego skutku (k. 182-193).

Opinia biegłego została doręczona pełnomocnikom stron ze zobowiązaniem do złożenia ewentualnych umotywowanych zastrzeżeń w t. 7 dni pod rygorem pominięcia (k. 194). Pozwana podniosła użycie przez biegłego raportu optymalizacji z roku 2015 i wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego w oparciu o raport optymalizacji z 2011r. (k. 204). W uzupełnieniu opinii biegły wskazał, iż została ona opracowana w oparciu o raport optymalizacji części ze stycznia 2011r. (k. 217).

W tym miejscu należy wskazać, iż zgodnie z tezą dowodową biegły zobowiązany został do sporządzenia swojej opinii na podstawie akt sprawy, w tym również akt szkody oraz po obejrzeniu pojazdu marki A. (...) nr rej. (...) w celu ustalenia, jakie części zostały w rzeczywistości użyte do jego naprawy. Biegły w piśmie z dnia 27 kwietnia 2015r. (k. 165) wskazał na konieczność oględzin w/w pojazdu. W odpowiedzi na pismo biegłego Sąd zobowiązał powoda do ustalenia z poszkodowanymi terminu oględzin pod rygorem skutków z art. 233 § 2 kpc. W odpowiedzi na zobowiązanie powód wskazał na brak kontaktu z poszkodowanymi oraz na fakt, iż to nie powód wnioskował o dokonanie oględzin, natomiast w jego ocenie opinię można wydać na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy (k. 172).

Sformułowanie "wbrew postanowieniu sądu" zawarte w treści art. 233 § 2 kpc oznacza, że przesłanką zastosowania przepisu jest wydanie przez sąd postanowienia dowodowego. Zgodnie z art. 236 kpc, dopuszczenie dowodu następuje w formie postanowienia sądu, zawierającego oznaczenie faktów podlegających stwierdzeniu i środka dowodowego. Jedynie zatem przeszkoda stawiana przeprowadzeniu dowodu, co do którego zostało wydane takie postanowienie, może być poddana ocenie na podstawie art. 233 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 8 maja 2014r., I ACa 56/14, LEX nr 1499006).

Wobec sprzecznych twierdzeń stron i konieczności weryfikacji dostarczonych przez strony dokumentów oraz pozyskania informacji o częściach użytych do naprawy uszkodzonego pojazdu w ocenie Sądu niezbędne było dokonanie wskazanych oględzin. Niemożliwość ich przeprowadzenia należało ocenić na niekorzyść powoda w świetle stwierdzeń opinii biegłego.

W kontekście powyższego, Sąd nie znalazł powodów aby podważać opinię biegłego i uznał ją za wiarygodną. Została ona dokonana przez osobę będącą ekspertem w swojej dziedzinie, w sposób jasny i rzetelny. Wnioski biegłego są zgodne z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Zostały przedstawione jednoznacznie. Stwierdzić zatem należy, że wnioski biegłego oparte zostały na wszechstronnym i rzetelnym zbadaniu dostępnego mu materiału sprawy.

Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl. czy wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.). (...) tzw. typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc nie będące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy specjalnej (Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I Wyd. Prawnicze W-wa 1996).

Zgodnie z art. 9. 1. ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Z kolei art. 9a. stanowi, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w art. 9, będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Wypłata odszkodowania przez zakład ubezpieczeń winna nastąpić w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Mając to na uwadze należało uznać, że koszt naprawy samochodu marki A. (...) nr rej. (...) wskazany przez biegłego, jako uzasadniony na kwotę 4 240,38 zł brutto Sąd uznał za uzasadniony. Jest to koszt naprawy według cen nowych części zamiennych najwyższej jakości, które jak wskazał biegły są porównywalne do jakości części oryginalnych. Przyjęcie kosztów naprawy na wskazanym poziomie pozwala poszkodowanemu realizować prawo nabycia części samochodowych, które pochodzą z pewnego źródła i w związku z tym mają gwarantowaną jakość, zapewniającą bezpieczeństwo pojazdu po jego naprawie. Zastosowanie takich części nie prowadzi do ulepszenia stanu poprzedniego 15-sto letniego pojazdu, a co za tym idzie do poprawy jego standardu technicznego prowadzącego do wzrostu jego wartości. Wysokość tego odszkodowania obejmuje wszystkie wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione (por. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012r., sygn.. III CZP 80/11, LEX 1129783).

W konsekwencji wypłaty przez pozwaną kwoty 2 889,73zł tytułem należnego odszkodowania powodowi, Sąd, na mocy powołanych przepisów, zasądził od pozwanej w pkt I. wyroku kwotę 1 350,65zł, oddalając w pkt II. w pozostałym zakresie powództwo. Ponadto, ponieważ Sąd jest zgodnie z treścią art. 321§1 kpc bezwzględnie związany żądaniem powoda i nie może orzekać ponad żądanie, należne odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem strony powodowej na podstawie art. 481 kc.

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje oparcie w art. 108 kpc w zw. z art. 98 § 1 kpc, wyrażającym zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), art. 98 § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz § 6 pkt 3 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461) oraz art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.). W konsekwencji, skoro powód wygrał proces w 36,71%, zaś pozwana w 63,03%, zgodnie z art. 100 kpc, zasądzono od powoda na rzecz pozwanej kwotę 214,80 zł (pkt III. wyroku).

W pkt IV. i V. wyroku zawarto rozstrzygnięcie o zwrocie należności z tytułu wydatków, stanowiących różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi (art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).